



# TEATR KWADRAT

IM. EDWARDA DZIEWOŃSKIEGO

Dzień 29 listopada był dla uczniów klas pierwszych naszego liceum niezwykły. Tego bowiem dnia udali się wraz ze swoimi wychowawczyniami: p. Beatą Kotlarz, p. Natalią Załucką i p. Agnieszką Cebulą do teatru. W tej niecodziennej wyprawie towarzyszyły nam również panie dyrektor: p. dyrektor Jolanta Tomczyk, p. dyrektor Anna Łukaszczyk i p. dyrektor Urszula Tomala – Kujat. Był to pierwszy, integracyjny wyjazd, którego głównym celem było obejrzenie spektaklu teatralnego pt. „Medium” w teatrze Kwadrat.

Wybrana przez nas sztuka to komedia, której akcja toczy się w podwarszawskim Konstancinie w latach trzydziestych XX wieku. Bohaterami są przedstawiciele przedwojennej elity, którzy pewnego wieczoru urządzają w swojej willi seans spirytystyczny. Zapraszają więc tajemniczą i zdecydowanie nietuzinkową Madame Arcati - znane w środowisku spirytystów medium.



Jednak nie wszystko układa się po myśli gospodarzy. Oto bowiem podczas wywoływania duchów zjawia się zmarła przed siedmiu laty pierwsza żona głównego bohatera, Witolda. Duch nie kwapi się do powrotu w zaświaty, co wywołuje spore zamieszanie w obecnym małżeństwie Witolda. Pierwsza małżonka zamierza bowiem zrobić wszystko, by dokuczyć swojej następczyni. Emocje skrzą się (czasem wręcz dosłownie), energia unosi się w powietrzu wraz z fruującymi wazonami i świecznikami. Po scenie latają meble, a czasami także ludzie. Efekty specjalne zasługują na brawa, wywarły na nas ogromne wrażenie,

a nawet przstraszyły (w końcu był to spektakl o duchach). Mieliśmy także okazję podziwiać znakomitą grę aktorską Pawła Małaszyńskiego, Mai Hirsch czy Andrzeja Grabarczyka – aktorów znanych z ekranów telewizyjnych i kinowych, których mogliśmy zobaczyć na żywo. Niezwykłego smaku dodały przedstawieniu projekcje fragmentów przedwojennych filmów i dokumentów, z cudownymi piosenkami w tle.



Wszystkie te elementy sprawiły, że spektakl był interesujący, tajemniczy, śmieszny a miejscami straszny. W teatrze spędziliśmy naprawdę niezwykły wieczór z duchami.





W drodze powrotnej wstąpiliśmy jeszcze do Mc Donaldsa, gdzie zjedliśmy późną kolację. Następnie w doskonałych humorach wróciliśmy do Mogielnicy, tam oczekiwali już na nas rodzice.

*Uczniowie i wychowawcy klas pierwszych LO*